



Zima przyszła do nas w grudniu, jak zwykle, choć jakaś dziwna.

Rozglądała się uważnie, jakby była tu po raz pierwszy.

- Czy lubisz śnieg? - zapytała właśnie Marcina.
- Pewnie! - odpowiedział prędko, bo spieszo mu było na górkę. - Popatrz jak zjeżdżam!
- krzyknął jeszcze z daleka.
- Jeszcze co... - mruknęła Zima niezadowolona.
- Czy lubisz Zimę? - spytała Zosię, która właśnie próbowała uchwycić równowagę na swoich pierwszych łyżwach.
- Nie przeszkadzaj! - odparła dziewczynka z językiem na brodzie, bo tak łatwiej się skupić.
- Język mi już zmarzł.
- dodała trochę niewyraźnie.
- A może nie jestem nikomu potrzebna; wszyscy są zajęci sobą, nikt nie ma czasu na pogawędki.
- pomyślała Zima i w tym momencie zobaczyła uchylone okno. Szybko wskoczyła do pokoju, gdzie przy piecu ogrzewały się dzieci z zaczerwienionymi policzkami i nosami.
- Ach, jak przyjemnie! - mówił Rysiek i przykładał zmarznięte dłonie do zielonych kafli pieca, zajmującego cały róg pokoju.
- Miło jest na was patrzeć. - powiedziała babcia. - Zimę trzeba pochwalić za mróz i śnieg! Nawet kaflowy piec jej zawtórował. DB



W listopadzie rozwiesiliśmy na Sośniej Górze, Fiołkowej Górze i w dolinie Promny 18 schronów dla nietoperzy, czyli sztucznych drewnianych konstrukcji przypominających budki dla ptaków, z tą różnicą, że nietoperze dostają się do nich od dołu przez wąską szparę.

Akcji towarzyszyli: leśnik - znawca nietoperzy oraz dzieci z pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 7. Należą im się szczególne brawa, gdyż popisały się wiedzą o nietoperzach na 6-tkę!

Do rozwieszonych schronów zajrzemy wiosną, kiedy temperatura wzrośnie powyżej 10 st. C. Być może niektóre z nich zostaną zajęte i zawiąże się tam kolonia rozrodcza nietoperzy?

ŁF

## DRODZY NAJMŁODSI CZYTELNICY!

W nadchodzącym Nowym 2012 Roku życzymy Wam przede wszystkim uśmiechu, ciepła, otwartości na dobro i piękno otaczającego świata oraz radości czerpanej z każdej chwili.

Grono redakcyjne Biuletynów, pracownicy i współpracownicy Śląskiego Ogródu Botanicznego w Mikołowie

## ZAGADKOWY KĄCIK

Co to takiego?

Czemu nie straszne zimowe zawieje,  
co podczas nich na wietrze szaleje?  
Swym kształtem gwiazdkę przypomina  
i jest ulotna niczym chwila.

A z każdą kolejną godziną  
otula świat białą pierzyną.

OG

## Obraz na oknie

Na szybie mróz maluje ikonę srebrzystą;  
jest na niej drzewo, ptaki, Bóg i blask słoneczny.  
Są zamrożone myśli drzemiącego dziecka,  
jest świat, który przedarł się przez bramy nocy.

Dłonią pocieram te niezwykle światy,  
chucham, by dojrzeć w mlecznej powodzi obrazy  
tego, co zima skryła przed wiosennym okiem -  
ścieżkę na góry szczycie, kończącą się kwiatem.

MP

Rozwiązanie zagadki: śnieżynka, czyli płatek śniegu